KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 5go Maja. Rok 1865. № 102. 23 Kwietnia / 5 Maja Rok 1865.

Piątek. | Rano ciepła st. 8; w poł. c. st. 17. Wysok. wody st. 3. c. 11. (Ubywa.) | Wschód Słońca g. 4 m. 25 Zachód „ „ 7 „ 29 | Jutro, Śgo Jana Apostoła w Oleju.

Z Bożej Łaski,
MY, ALEXANDER DRUGI,
Cesarz i Samowładca Wszech Rosji,
Król Polski,
Wielki Xiążę Finlandzki,
etc., etc., etc.

Oznajmiamy wszystkim Naszym wiernym poddanym:

Najwyższemu podobało się zadać Nam straszny cios. Najukochańszy Syn Nasz, Następca Tronu Cesarzewicz i Wielki Xiążę Mikołaj Alexandrowicz, umarł w mieście Nicei 12go bieżącego Kwietnia, po długich cierpieniach. Choroba, która dotknęła Jego Cesarską Wysokość jeszcze w początku zeszłej zimy, podczas podróży odbywanej po Włoszech, na pozór nie przedstawiająca obaw o tak drogie dla Nas życie, jak się zdawało, chociaż powoli, ale ustępowała w obec działania przedsięwziętej kuracji i wpływu południowego klimatu, kiedy nagle okazujące się oznaki jawnego niebezpieczeństwa, pobudziły Nas przyspieszyć wyjazd z Rosji. W głębokim Naszym smutku mieliśmy pociechę widzenia się z Najukochańszym Synem Naszym, przed Jego zgonem, który zadał Nam i całemu Naszemu Domowi cios, tem dotkliwszy i silniejszy, że sądzone było, aby smutny ten wypadek spełnił się na obczyznie, zdala od Naszej Ojczyzny. Zanosimy modły do Wszechmocnego Stwórcy świata, aby dał Nam wytrwałość i siłę do zniesienia głębokiej boleści, zesłanej Nam z Jego woli. W stałem przekonaniu, że wszyscy Nasi wierni poddani, podzielą z Nami żal serdeczny, znajdujemy w niem tylko pociechę, i wzywamy ich do gorliwych razem z Nami modłów o spokój duszy ukochanego Syna Naszego, który opuścił świat ten, pośród nadziei przez Nas i całą Rosję na Nim pokładanych. Niech Najwyższa prawica osłoni Go w lepszym świecie, gdzie nie ma cierpień, ani smutku.

Straciwszy pierworodnego Syna i prostego Następcę Naszego, obecnie w BOGU spoczywającego Cesarzewicza i Wielkiego Xięcia Mikołaja Alexandrowicza, ogłaszamy, na ścisłej zasadzie prawa o Następstwie tronu, drugiego Syna Naszego, Jego Cesarską Wysokość Wielkiego Xięcia Alexandra Alexandrowicza, Następcą Naszym i Cesarzewiczem.

Dan w mieście Nicei, dwunastego Kwietnia, roku od Narodzenia Pańskiego tysiąc ośmset sześćdziesiątego piątego, Panowania zaś Naszego jedenastego.

Na oryginale Własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano:

ALEXANDER.

(Dz: Warsz:)

— (*St. Pet. Wied.*) *Dep. tel. z Nicei, 17 (29) Kwietnia.* Wczoraj o godzinie 3ej po południu, zwłoki spoczywającego w Bogu Wielkiego Xięcia Cesarzewicza przewieziono do Villafranca, a ztamtąd na fregatę *Alexander Newski*, który podjął kotwicę dziś, o świcie. O godzinie 11ej z rana, dziś, odprawiono Nabożeństwo, a na godzinę 7mą wieczorem naznaczony jest wyjazd Ich Cesarskich Mości do Darmsztadu. Ze wszech stron okazuje się jednogłośnie, pełna uszanowania przychylność i współczucie; żal jest powszechy. Stan zdrowia Ich Cesarskich Mości, o tyle jest zadawalniający, o ile w obecnych smutnych okolicznościach, można się tego spodziewać. (D. W.)

— (*Le Mon. un.*) *Paryż, 30 Kwietnia.* Najjaśniejszy Cesarz i Najjaśniejszą Cesarzowa Ruscy, wraz z synami opuścili Niceę, wczoraj, 29 Kwietnia. Xiążę Joachim Murat, Prefekt, Jenerał i Mer Nicei przyjmowali Ich Cesarskie Moście na dworcu, który był otwarty dla licznych przybyłych Rosjan. Cesarz Alexander gorąco dziękował władzom, następnie kazał wprowadzić na dworzec bataljon strzelców i odbył jego przegląd. Pociąg opuścił Niceę o godzinie 7ej wieczorem. W chwili przejazdu przez Lyon, Rodzina Cesarsko-Ruska i Cesarz Napoleon III, który przygotowywał się do wyjazdu do Marsylji, spotkali się na dworcu Perrache. (D. W.)

— (*Rus. Inw.*) *Rozkazy do wojsk gwardji i petersburgskiego okręgu wojennego. 19 Kwietnia 1865.* Najjaśniejszy Pan Najwyżej rozkazać raczył: grubą żałobę po zgonie Następcy tronu Cesarzewicza i Wielkiego Xięcia Mikołaja Alexandrowicza, nosić zamiast 90 dni, jeden miesiąc, a potem—od dnia przywiezienia zwłok świętej pamięci Jego Cesarskiej Wysokości do dnia pochowania włącznie.—Jego Cesarska Wysokość dowodzący wojskami gwardji i Petersburgskiego okręgu wojennego raczył rozkazać: d. 21 Kwietnia o godzinie 10ej z rana zebrać się wszystkim Jenerałom, Sztabs i Ober-Oficerom tutejszej załogi do Katedry Śgo Izaaka, dla wysłuchania Mszy Śej, a potem żałobnego Nabożeństwa za spoczywającego w Bogu Następcę tronu Cesarzewicza. (D. W.)

Zarząd Kommunikacji w Królestwie Polskiem, podaje do wiadomości, że otwieranie mostu łyżwowego na Wiśle pod Płockiem dla przepuszczania wszelkiego rodzaju spławianych statków i tratew, odbywać się będzie od godziny 10ej do 12½ z rana i od 3ej do 5½ po południu każdodziennie, w innych zaś godzinach most otwieranym być może w razie nadzwyczajnej tylko potrzeby i za szczególnem upoważnieniem Inżyniera mostu.— Naczelnik Zarządu, Jenerał-Lejtnant *Szuberski*. — Naczelnik Kancellarji F. *Beneveni*.

Magistrat Miasta Warszawy. — W uzupełnieniu ogłoszonego pod dniem 12 (24) Marca r. b., konkursu na budowę Bazaru na placu przy ulicy Nalewkach, Magistrat podaje do wiadomości interesowanych, że

ustanowiona do przedsiębierstwa tego kaucja w summie rs. 15,000 może być przedstawiona w gotowiźnie lub hypoteczna dostatecznie ubezpieczona na pierwszej połowie wartości nieruchomości. — P. o. Prezydenta, Jeneralnego Sztabu Jenerał Major, *Witkowski.*—Naczelnik Kancellarji, *Luceński.* (D. W.)

Warszawski Ober-Policmajster. — Po zarządzeniu rewizji okazało się, że podotąd niektóre kominy nad dach domów wyprowadzone, są nie poreperowane, że burty tychże poobrywane tak, iż kominiarz przy wykonywaniu roboty niema należnego punktu do postawienia nogi, tudzież, że nie pourządzano jeszcze ławek i drabin, przejście bezpieczne z komina do komina ułatwiających; z tego powodu powołując się do ogłoszenia w Gazecie Policyjnej Nro 227 w r. z. uczynionego, zniewolonym się znajduję powtórnie wezwać właścicieli domów, ażeby reperację kominów i sprawienie ławek i drabin komunikacyjnych zarządzili; dla wykonania tych robót, ostateczny termin przeznaczam do dnia 3 (15) Maja r. b., z zagrożeniem, że po upływie bezskutecznym zakreślonego czasu, winni, za nieuległość rozporządzeniom władzy, bezpieczeństwo osób na celu mających, pociągnięci będą do dotkliwej kary pieniężnej, a oprócz tego zmuszeni zostaną środkami exekucji nie odstępnej.— Warszawa, d. 21 Kwietnia (3 Maja) 1865 r. — Świty Jego Cesarsko-Królewskiej Mości, Jenerał-Major, Baron *Frederiks.* (G. P.)

— Wczoraj przyjechali do Warszawy: Jenerał-Majorowie: *Abramowicz* z Wilna i *Sawicz* z Nowogeorgiewska; wyjechał zaś Koniuszy Dworu Zygmunt Hr: *Wielopolski* do Drezna.

— Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. Xawerego *Norwid*, o godz: 11tej z rana, w Kościele po-*Karmelickim* na Krako:-Przedmieściu, odprawiać się będzie Nabożeństwo żałobne; na które, pozostała Żona wraz z Córką, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza. (6829.)

—Jutro, jako w dzień śmierci i wigilję wigilji imienin najukochańszego Męża ś. p. Stanisława *Kin*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo o godzinie 8ej z rana, w Kościele XX. *Reformatów*; na które, pozostała w bolesnym smutku Żona, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. (6238.)

—Jutro o godzinie 9tej z rana, w Kościele po-*Trynitarskim*, jako w 7mą rocznicę śmierci ś. p. *Budnego*, odprawiać się będzie Nabożeństwo żałobne; na które, pozostała Żona zmarłego, Krewnych i Przyjaciół, zaprasza. (6260.)

— Stanisław *Brandysz*, Urzędnik Kom: Rz: Spraw Wewnętrznych, w wieku lat 28, młodzieniec najpiękniejszych nadziei, po 3ch miesięcznej ciężkiej słabości, wczoraj z rana o godzinie 6ej przeniósł się do wieczności. Wyprowadzenie zwłok jego nastąpi jutro o godzinie 6ej po południu, z Kaplicy Kościoła XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski; stroskani Rodzice zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Kolegów. (6261.)

Ś. p. Leopold *Szteinbok*, Kancelista Sądu Kryminalnego, przeżywszy lat 21, po długiej i ciężkiej słabości, rozstał się z tym światem dnia 4go Maja r. b. Exportacja zwłok odbędzie się jutro, o godzinie 3ej po południu, z Kaplicy Szpitala Śgo DUCHA, na Powązki, na które pozostali Bracia, zapraszają Kolegów, Przyjaciół i Znajomych. (6299.)

— Wincenta *Machnicka*, po długiej i ciężkiej chorobie, w wieku lat 40, opatrzona ŚS. SAKRAMENTAMI, przeniosła się do wieczności. Pozostałe Siostry, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na Nabożeństwo żałobne w Kościele Śgo Karola *Boromeusza*, jutro o godzinie 9tej z rana; oraz na wyprowadzenie zwłok, w tymże dniu o godz: 5tej po południu, z Kaplicy tegoż Kościoła, na cmentarz Powązkowski. (6262.)

— Stroskani Rodzice, Siostry i Brat, po skonie ś. p. Eugenji *Białobłockiej*, składają serdeczne podziękowanie wszystkim Osobom, które licznem zebraniem się w dniu 23 z. m., raczyły oddać ostatnią posługę zmarłej, przy wyprowadzeniu jej zwłok na wieczny spoczynek. (6178.)

— We wsi Ostrowite, w Powiecie Lipnowskim położonej, zmarła w z. m. ś. p. Karwosiecka, małżonka właściciela tychże dóbr.

— W dniu 31 Marca r. b., liczne grono Przyjaciół, Krewnych i Znajomych, odprowadziło na wieczne mieszkanie zwłoki ś. p. Emilji Duscha, zbyt wcześnie zgasłej dla Familji i Przyjaciół, każdy kto miał sposobność poznać bliżej piękny jej charakter, nie mógł bez głębokiego wzruszenia patrzeć na te niegdyś piękne, zdobne wdziękiem i młodością lica, pokryte bladym całunem śmierci:

Jak sen przemknęłaś po ziemskim padole
Poszłaś w świat lepszy, nieznany, daleki,
Rzuciłaś ziemskie zabawy, swawole,
I dla Przyjaciół zniknęłaś na wieki.

Niedawno piękna, skromna, ukochana,
Dziś martwej ziemi pokrywa Cię bryła,
Czysta, niewinna, poszłaś przed Tron PANA!
Z twego istnienia została mogiła.

PAN BÓG na matkę ciężką zesłał próbę,
Że takie dziecko utracić musiała,
Co skarbem serca, przynosiła chlubę,
Matce co taką córkę wychowała!

Nie smuć się Matko! bo na tamtym świecie
Pomiędzy czystych Cherubinów grona,
PAN BÓG pomieścił twe kochane dziecie,
I tam żyć będzie, choć tutaj stracona!—M.

— Nader zaniedbany stan wielu omnibusów i dorożek, nieczystość ich wewnętrzna, oberwana uprząż nieodpowiednie częstokroć fizjognomji wielkiego miasta ubranie, konduk: omnibusów zwróciły baczną uwagę władzy, jakoż dowiadujemy się, że na d. 17 b. m. na godzinę 5 zrana nakazanem zostało zebranie się wszystkich omnibusów i dorożek z całą uprzężą i zapasowemi końmi na Plac broni, gdzie Warszawski Ober-Policmajster sam osobiście zamierzył uskutecznić ich szczegółową lustrację; co bez wątpienia w interesie ogólnego porządku pożądany skutek odniesie.

— Zbliża się już chwila, kiedy Park Łazienkowski, ów lasek tak estetycznie nakreślony, zajaśnieje całem bogactwem wiosennego stroju. Łazienki co rok piękniejsze, bo co rok drzewa w nich starsze. Niestety! czemuż tego niemożna powiedzieć o pięknościach które razem z drzewami Parku Łazienkowskiego

wzrosły, a których oczęta z pod zalotnych wachlarzy tak ponętnie za czasów Stanisława-Augusta połyskały. Za owych jednak czasów Łazienki dalekiemi jeszcze były od stanu w jakim je dziś oglądamy. W zbiorach Edwarda Barona Rastawieckiego, znajduje się nader szacowna akwarella, wykonana w r. 1789 przez Jana-Piotra Norblin de la Gourdaine, na której Łazienki od strony pałacu widziane, ograniczają się na niewielkich plantacjach około głównego basseau i na wyspie zaprowadzonych. W dali widać niziną Sielc, daleko rozciągającą się i szeroko wodami zalaną, a drzewek bardzo skąpo. W miejscu dzisiejszego amfiteatru spostrzegać się daje namiot na kolorowych palikach wsparty. Mostek a raczej kładki na palach, prowadzą na wyspę. Co do fontanny i posągów, jakie dziś widzimy, te już wówczas istniały.—Druga praca tegoż Norblina *en grisaille* (bez daty), przedstawia Łazienki od strony Sielc. Widać już tam i Amfiteatr z kamienia wzniesiony i kolumnadę na wyspie. Mnóstwo spacerujących w strojach ówczesnych ożywia ten obraz, a na bassenie widać liczne pod namiotami gondole, w których płeć piękna i modni kawalerowie wodnej używają przejażdżki.

— „W tych dniach pojawił się na widok publiczny zeszyt 1szy dzieła prawniczego pod tytułem: Instytucje Gaja, przepolszczył, uwagami opatrzył i pierwotwór dodał Dr Teodor Dydyński. Warszawa, w Księgarni Natansona. Jest to wzorowy przekład, opatrzony w cenne uwagi. Praca ta bardzo może być użyteczną młodzieży poświęcającej się prawu. Autor tego dzieła zamyśla wydać w Polskim przekładzie całą jurysprudencję przed-Justyniańską“.

— Wznowić się mający w Teatrze Wielkim balet „Esmeralda,“ ułożył na scenę tutejszą P. Roman Turczynowicz (muzyka PP. Pugni i Józefa Stefaniego). Po raz pierwszy przedstawiono w Warszawie balet powyższy dnia 4 Września 1851 r.

— W ogrodzie Saskim otwartą już została sprzedaż napojów gazowych z Fabryki P. Karpińskiego; nowa kawiarnia od ulicy Królewskiej, otworzyła także swoje salony i balkony. Nowe klomby ciągle się urządzają, a figury najdokładniej wyreperowane, a między niemi i Astronomja, której dorobiono rękę, będą raz jeszcze jasnym kamiennym pociągnięte kolorem. Na placu przed Kościołem Ewangielickim gruzem podsypano ścieszki i znakomicie je podniesiono, a trawnikom nadają się nowe przyjemniejsze kształty.

— Widzieliśmy w kapeluszach męzkich zagranicznych nowość. Skórę przy brzegach kapelusza wewnątrz mieszczącą się, zastąpiono materją pikowaną; ochraniać ona ma kapelusz od plam tłustych z włosów lub transpiracji czoła.

— Zwiedzając w tych dniach nowo-otworzony Zakład Karet i Powozów do wynajęcia, P. Juljusza Hegner, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nrem 388, w pałacu dawniej Tarnowskich, obecnie Wgo Oranowskiego, naprzeciwko Hotelu Europejskiego; mamy sobie za obowiązek polecić tenże Zakład Szanownej Publiczności, który posiadając eleganckie ekwipaże, z piękną liberją i zaprzęgiem angielskim, służyć może szczególniej w porze obecnej do spacerów i przejażdżek po zamiejskich.

— Budujący się hipodrom na placu marsowym na wyścigi konne, dawać się tu mające przez Cyrk P. Hinné, (o czem już pisaliśmy), objąć będzie mógł do 2,000 widzów.

— Józef Drazal olbrzym, przedstawiający się w Warszawie, w tych dniach opuścił nasze miasto i udał się do Petersburga i innych miast w Cesarstwie.

— *Gazeta handlowa* donosi z Płocka pod dniem 30tym z. m. i r., iż silny w tygodniu upłynionym wiatr zalał 4ry łyżwy mostowe, które się utopiły, kommunikacja zatem z lewym brzegiem bardzo utrudniona.

— Dnia 8go z. m. i r., w Kościele Ewangielicko-Augsburgskim w Warszawie, miała miejsce ordynacja kandydata Teologji P. Rondthaler, niegdy ucznia Gimnazjum w Piotrkowie, a następnie Studenta Uniwersytetu w Dorpacie.

— Dzienniki zagraniczne ogłaszają konkurs między-narodowy, na budowę Teatru w Palermo, mającego pomieścić 3,000 osób. Budowniczy, którego plan uznanym będzie za najlepszy, oprócz nagrody 26,000 franków, otrzyma jeszcze 5% od summy 2,500,000 fr:, przeznaczonej na koszta budowy, której kierunek powierzony mu będzie. Nagrody za inne odznaczające się plany wynosić będą 16,000 fr:, 9,000 fr:, 4,000 fr: i 2,000 franków. Termin do nadsyłania planów przeznaczony do końca przyszłego 1866 r.

Wiadomości Zagraniczne.

AMERYKA. *New-York, 19go Kwiet:.*— Zwłoki Lincolna pogrzebane będą w Illinois; po drodze zaś wystawione być mają we wszystkich miastach głównych, przez które prowadzi droga.— W Baltimore, Richmond, i Washington dokonano liczne aresztowania. (Schl: Ztg.)

ANGLJA. *Londyn, 29go Kwiet:.*— Dnia 26go b.m., Królowa Amelja, wdowa po Ludwiku-Filipie, obchodziła 83ą rocznicę swych urodzin. Z wyjątkiem nieobecnych w Anglji Xięcia Montpensier i jego małżonki, zebrali się wszyscy przebywający tu członkowie rodziny Orleańskiej do St. Leonards, dla złożenia powinszowań solenizantce. Od Królowej Wiktorji jako podarunek nadszedł lekki powozik, w którym Królowa Wiktorja jeszcze tegoż samego dnia odbyła przejażdżkę.— Lord Palmerston nie był obecnym wczoraj i onegdaj w Izbie, gdyż bawi w Brocket-Hall, gdzie go zatrzymała słabość pedogryczna. — Dziennik „Scotsman“ podaje niektóre szczegóły o mordercy Booth. Ma to być jak mówią utalentowany człowiek, ale temperamentu wrażliwego i niepohamowanego, który się pogorszył jeszcze przez rozmaite wybryki. Ojciec jego uchodził za wpół-obłąkanego. Człowiek, ten, czas jakiś spółzawodniczył nawet pomyślnie z sławnym aktorem Kean'em. Mógłby się był nawet utrzymać na pewnem stanowisku, gdyby nie dziwaczne postępowanie, gdyby nie zamach podobny do tego jaki syn spełnił, lecz chybiony. W napadzie bezzasadnej zawiści, strzelił on ukryty za murem, do aktora Wallack, i wskutku tego zmuszony był uciec do Ameryki, zkąd nigdy już nie wrócił. (St: Anz:)

AUSTRJA. *Wiedeń, 1go Maja.*— Słychać że Prusy, czyniąc zadość wymaganiu Austrji, za przyzwolenie pomnożenia swej marynarki w Kiel, przyrzekły zmniejszenie armji lądowej, stojącej załogą w Xięztwach.

FRANCJA. *Paryż, 29go Kwiet:.* — Posiedzenia Ciała Prawodawczego, jak utrzymują, zostaną zamknięte około połowy Czerwca; projekta do praw o stowarzyszeniach handlowych i o decentralizacji administracyjnej odroczone będą do przyszłych obrad, a to dla tego że przedmioty, te nie są jeszcze dostatecznie zbadane. Podczas nieobecności Cesarza, Cesarzowa prezydować będzie na radzie ministerjalnej w pałacu Tuileryjskim. Uroczystości w Ajaccio zostały odroczone. Prawdopodobnie Cesarz uda się wraz z eskadrą ewolucyjną z Algieru do Korsyki, i będzie na takowych przewodniczył. — Jenerał Douay odpływa 1 Maja napowrót do Mexyku. — „Pays“ donosi, że na nabożeństwie żałobnem za Lincolna, odprawionem dziś w Kościele Amerykańskim, znajdowało się wielu Amerykanów południowych, dla okazania jak potępiają morderstwo popełnione na osobie Prezydenta. — Xiążę Napoleon wrócił wczoraj z swej podróży do Szwajcarji i Sabaudji. Wieczorem miał on długą konferencję z Cesarzem. — Podróż Xięcia Metternicha do Francji południowej, przypadła jednocześnie z wyjazdem Cesarza, ale jest podobno zupełnie obcą polityce. Xiążę Metternich będzie nieobecnym w Paryżu najdłużej dni 12. Nieobecność zaś Cesarza, potrwa najmniej 35 dni. — „Memor: diplom:“ utrzymuje, że na ostatniej Radzie ministerjalnej nastąpiła nominacja Hra: Walewskiego na Prezesa Ciała Prawodawczego. — Xiążę Napoleon przez cały czas nieobecności Cesarza ma pozostać w Paryżu, ale jak mówią nie będzie zwoływał Rady tajnej, ani uczestniczył w radzie Ministrów. — Cesarz zamierza podobno przedsięwziąść ważne reformy w kolonji Afrykańskiej. Jen: Fleury, którego wpływ przy podróży Cesarskiej był stanowczym, wymieniony jest jako przyszły Gubernator Jlny Algierji: Mac-Mahon zaś obejmie ministerstwo wojny. — Rząd ma zamiar wziąć w Ciele Prawodawczem inicjatywę manifestacji na korzyść Stanów Zjedn:. Opozycja zbiera się już dziś dla ułożenia adresu, który Johnsonowi przesłać myśli. — P. Sainte-Beuve, został mianowany Senatorem. (Ind: Bel:)

Ostatnie Wiadomości.

Z Paryża 1 Maja donoszą, że Cesarz śród salwy dział z fortów Marsylji, odpłynął na pokładzie jachtu „Reine Hortense.“ Okręt linjowy „Solferino“ i 5 fregat stanowiły eskortę Cesarza, a eskadra pancerna przy przejeździe Cesarskim dawała salwy. Dnia 2go b. m. Cesarz przybywa do Algieru. Dnia 3 Maja otrzymano w Paryżu wiadomość telegraficzną z Palma, na wyspie Majorce, że flota Cesarska zatrzymała się tam czas jakiś, gdyż Cesarz cieszący się jak najlepszem zdrowiem, nie życzył sobie w nocy przybywać do Algieru.

Podług telegramu z Turynu z 2go b. m., raport Senatu o sprzedaży Włoskich kolei żelaznych rządowych, zaleca udzielenie pożyczki. — Wiedeńska Izba Niższa toczyła dnia 3go Maja dalsze rozprawy nad budżetem Ministerstwa wojny. — Z Nowego-Yorku wiadomości dochodzą do 22go z. m. Zapewniano tam stanowczo, że układy o kapitulację pomiędzy Jenerałami Sherman i Johnston rozpoczęły się. Pogłoska, iż ten ostatni poddał się, jeszcze się niepotwierdziła. Słychać, że Jefferson Davis, założył siedzibę w Augusta i poczynił przygotowania do ucieczki na drugi brzeg Mississipi. — Pogrzeb Prezydenta Lincoln odbył się nader wspaniale, a spokojność nigdzie naruszoną nie została. — Stan zdrowia P. Seward i jego syna polepsza się. Booth nie został schwytany; potwierdza się jednakże wiadomość o aresztowaniu jego spólników. Krąży wieść, że Pan Preston-King zajmie miejsce Sewarda. — „New-York-Herald“ w dodatku nadzwyczajnym donosi, że Jenerał skonfederowanych Johnston kapitulował. (Ind: Bel:)

Przyjechali do Warszawy: Cieszkowski Hen: Ob: z Duchnowa nr 613. Kołłątaj Jan Ob: z Kielc nr 1464; Lisicki Lud: Ob: z Żeliszewa nr 625.
Wyjechali: Górscy Lud: Ob: do Sterdyni i Jan Ob: do Woli Pękoszewskiej; Starzeński Hen: Hr: i Szczuka Artur Ob: do Klukowa; Starzeński Kazi: Hr: do Pietkowa.
Przyjechali koleją żelazną: Dąbska Józefina Hr: z Królewca nr 634; Friese Karol Doktor Prawa z Berlina nr 613; Morawski Albert Ksiądz z Poznania nr 1582.
Wyjechali koleją żelazną: Gołembiowski Stan: Budowniczy do Lwowa; Turno Gotard Ob: do Poznania; Wogak Eugenia Wdowa po Jenerale-Majorze i Wogak Włodzimierz Rotmistrz do Drezna.

DONIESIENIA.

Teatr Wielki. Jutro, *Semiramida*, przez Artystów Włoskich, (Abonament lit: B. Nr 15).
Teatr Rozmaitości. Jutro, *Punkt i dwukropek.— Po siedmiu latach.— Łobzowianie.*

W przyszłą Niedzielę dnia 7go Maja 1865 roku, w salach Redutowych o godzinie 1szej po południu, na dochód Orkiestry i Chóru Opery, dany będzie Koncert Wokalny i Instrumentalny, w którym przyjmą udział Artyści opery Włoskiej, PP.: Trebelli-Bettini, Brunetti, Giovannoni, Bettini i Gnone, oraz Artyści tutejsi. — Cena miejsc: bilet do sali Rs. 1 kop: 50; bilet na galerję kop: 75. Bilety sprzedawane będą w dzień Koncertu w Kassie Teatralnej.

Kurs Giełdy Warszawskiej. — Dnia 5 Maja r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu żądają rs. 89 k. 11 1/9, dają rs. — kop. —; za listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 14 kop: 15 5/6, dają rs. 14 kop: 12 5/6; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 81 k. —, dają rs. 80 k. 50; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg: po rs. 100 i 500 żądają rs. 79 k. 25, dają rs. 79 k. —; za nową Rossyjską pożyczkę prem: z r. 1865 żądają rs. 106 k. 50, dają rs. 106 kop: 25; za akcje kol: żel: Warsz:-Terespolskiej żądają rs. 102 kop: —, dają rs. — kop: —; za bilety Banku Państwa Rossyjskiego żądają rs. 93 k. 67, dają rs. — k. —; za Metaliki Lutowe dają rs. 100 k. 25; za Metaliki Sierpniowe dają rs. 100 k. 33; za akcje Głównego Tow: Rossyjskiego dróg żelaznych żądają rs. 122 kop: 50; za pożyczkę Rossyjską z r. 1854 żądają rs. 90 kop: 18; za certyfikaty Banku na oblig: cząst: lit: B. po Złp. 200 bez kuponu, dają rs. 26, (z kuponami dają rs. 33; za dowody Kommis: Centr: Likwid: dają rs. 6 k. 60; za pół-imperjały Rossyjskie dają rs. 6 k. 17 1/2; za dukaty hollenderskie nowe dają rs. 3 k. 61 1/2. — Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych kop: 38 8/9, od listów zastaw: kop: 22 1/6.

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 4 b. m., płacono: Za korzec pszenicy rs. 5 k. 40; żyta od rs. 2 k. 95 do rs. 3 k. 7 1/2; owsa od rs. 2 kop: 2 1/2 do rs. 2 kop: 25. — Dnia 3 b. m., za wiadro okowity próby 10tej płacono od rs. 2 k. 66 1/2 do rs. 2 kop: 75 3/4, za garniec od kop: 87 do kop: 90.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.